

STOWARZYSZENIE ELEKTRYKÓW POLSKICH ODDZIAŁ KOSZALIŃSKI

[www.sep.koszalin.pl](http://www.sep.koszalin.pl)

[sepkoszalin@wp.pl](mailto:sepkoszalin@wp.pl)

tel. (94) 347 65 22

Nasi studenci zwyciężyli w konkursie

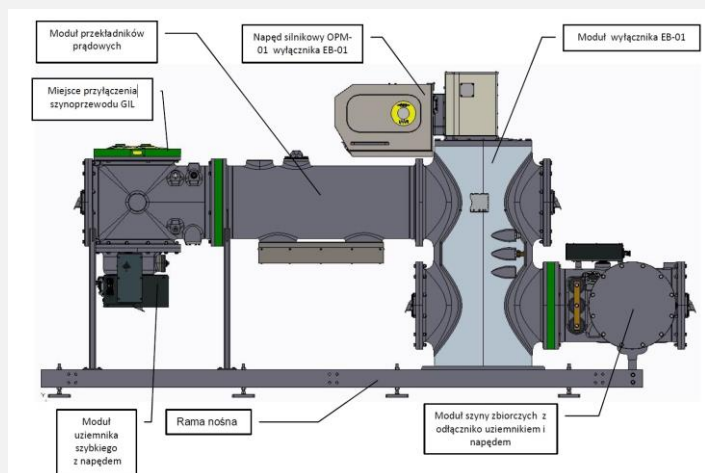


Polskie dzieci z Litwy na koloniach w Sarbinowie



## GPZ Morska –nowoczesna stacja 110/15 kV

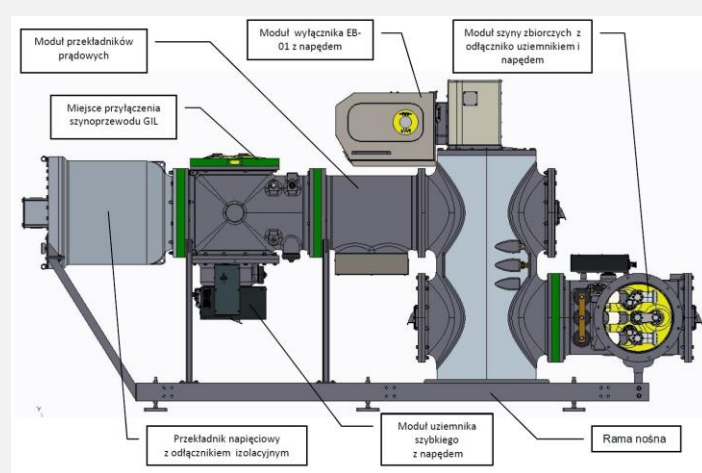
Rozwijając temat nowoczesnego GPZ z poprzedniego wydania skupimy się na modułowej budowie rzutującej na gabaryty GPZ. Wpływ izolacji z gazem SF<sub>6</sub> wymusza w zasadzie taką konstrukcję rozdzielnic WN i SN. Każde pole rozdzielnic składa się z modułów, które odpowiadają za realizację poszczególnych funkcji pola rozdzielnic. Moduły łączy się ze sobą za pomocą połączeń kołnierzowych skręcanych za pomocą śrub ze stali nierdzewnej lub ocynkowanych. Między modułami instaluje się izolatory barierowe. Zadaniem izolatora barierowego jest utrzymanie ciśnienia znamionowego w przypadku gdy w sąsiednim przedziale ciśnienie jest równe ciśnieniu atmosferycznemu lub sąsiedni przedział został zdemontowany. Izolatory barierowe stanowią również mechaniczną podporę torów prądowych. W przypadku gdy nie chcemy stworzyć dodatkowego przedziału gazowego a wymagane jest zastosowanie izolatora barierowego (np. zakończenia szyn zbiorczych zamknięte pokrywami wypukłymi), stosuje się izolator przepustowy umożliwiający swobodny przepływ gazu. Każdy moduł składa się z obudowy wykonanej z odlewów aluminiowych. Wewnątrz obudowy umieszczone są aparaty łączeniowe. Obudowy są wypełnione gazem izolacyjnym SF<sub>6</sub>. Każda obudowa posiada własny wskaźnik gęstości gazu oraz zawory służące do napełniania gazem obudów.



Budowa pola transformatorowego

Na obudowach umieszczone są napędy silnikowe aparatów. Przenoszenie momentu napędowego z napędu do aparatu umieszczonego wewnątrz obudowy gazowej odbywa się za pomocą specjalnych

gazoszczelnych przepustów zapewniających szczelność gazową podczas wykonywania czynności manewrowych. Każda obudowa jest malowana wewnątrz i na zewnątrz. Aluminiowa obudowa modułu zapewnia bezpieczeństwo eksploatacji rozdzielnic i personelu obsługującego poprzez zapewnienie odpowiedniej wytrzymałości mechanicznej na rozerwanie w przypadku zwarcia wewnętrznego w rozdzielnic. Każdy moduł rozdzielnic wyposażony jest dodatkowo w płytkę bezpieczeństwa, która zapewnia ochronę obudowy modułu przed rozerwaniem lub wypaleniem obudowy w przypadku niekontrolowanego wzrostu ciśnienia spowodowanego uszkodzeniem wewnętrznym rozdzielnic. Podstawowym elementem każdego pola jest wyłącznik posadowiony na ramie nośnej za pomocą stalowej płyty nośnej. Do wyłącznika mocowane są pozostałe przedziały funkcjonalne pola za pomocą połączeń kołnierzowych skręcanych za pomocą śrub. Uszczelnienie połączenia kołnierzowego odbywa się poprzez zastosowanie uszczelek z materiału o wysokiej wytrzymałości na ściskanie oraz bardzo dużej odporności na substancje pochodzące z rozpadu gazu SF<sub>6</sub>. Połączenie napędów z szafą sterownia lokalnego odbywa się za pomocą kabli wielożyłowych zakończonych wielo wtykiem. Kable prowadzone są w korytkach kablowych mocowanych do obudowy rozdzielnic za pomocą wsporników.



Budowa pola liniowego

Połączenia poszczególnych pól funkcyjnych rozdzielnic GIS między sobą są wykonane za pomocą łączników (kompensatorów). Kompensator zbudowany jest z kołnierzy ze stali nierdzewnej, kołnierza z blachy



falowanej (forma mieszka) oraz śrub mocujących i ustalających. Zadaniem kompensatora jest mechaniczne połączenie pola rozdzielnicy GIS z polem sąsiednim (przedział szyn zbiorczych), przy zachowaniu szczelności przedziału gazowego. Element elastyczny kompensatora niweluje ewentualne drobne odchylenia osi szyn zbiorczych oraz w znacznym stopniu tłumi przenoszenie drgań na sąsiednie pola rozdzielnic, np. podczas pracy łączeniowej wyłącznika.



Modułowa budowa rozdzielnic oraz izolacja gazowa pozwala na bardzo istotne zmniejszenie rozmiarów stacji.

## Koszalińscy studenci wrócili z główną nagrodą z konkursu „Zbuduj pasażerski pojazd mobilny”

Ostatnie miesiące były dla ośmiu naszych studentów z Politechniki Koszalińskiej szczególnie pracowite. Grupę stanowią studenci trzeciego roku Wydziału Technologii i Edukacji specjalność Mechatronika. Informacja o planowanym konkursie pojawiła się dość późno. Konkurs na pojazd mechaniczny z napędem elektrycznym skonstruowany i wykonany przez uczestników samodzielnie to wielkie wyzwanie.



Pojazd w całej okazałości

Za namową Kasi Pelplińskiej- Matysiak (zastępca szefa koła na PK) i dr Sebastiana Pecelta podjęto decyzję o przystąpieniu do konkursu. Zorganizowano wsparcie finansowe (także SEP) dla całego przedsięwzięcia. Prace w ostatnim miesiącu trwały co dzień do późnych godzin wieczornych. Koncepcja w detalach zmieniała się często w wyniku prowadzonych prób. Ostatecznie zespół ośmiu studentów wraz z opiekunem wyjechał do Ząbek na konkurs który był połączony ze zlotem pojazdów elektrycznych i hybrydowych który zdaniem organizatorów był organizowany w Polsce po raz pierwszy. Inicjatorem i głównym organizatorem wydarzenia był Marcin Piórkowski właściciel firmy MC MagMarCAR Auto Części z Ząbek.



Kasia Peplińska - Matysiak ze swoim maleństwem mimo urlopu macierzyńskiego pełniła stały nadzór nad przebiegiem prac

Inicjatorem i głównym organizatorem wydarzenia był Marcin Piórkowski właściciel firmy MC MagMarCAR Auto Części z Ząbek. Współorganizatorami byli Miejski Ośrodek Kultury w Ząbkach oraz Pracownia Finansowa Sp. z o.o. z Warszawy. Impreza odbyła się pod patronatem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Burmistrza Miasta Ząbki. Imprezę poprowadzili znany dziennikarz i pasjonat motoryzacji Włodzimierz Zientarski wraz z Dominiką Sygiet - partnerką radiową z programu „Odjechani” w Antyradiu. Celem tego ekologicznego wydarzenia było przybliżenie tematu użytkowania aut elektrycznych i hybrydowych oraz wszystkiego co z tym związane, w tym szeroko pojętych odnawialnych źródeł energii.





Włodzimierz Zientarski przeprowadza wywiad z naszymi zwycięzcami

Rozwijanie i pogłębianie zainteresowań współczesną techniką oraz promowanie ekologicznych źródeł energii wynikających z planu gospodarki niskoemisyjnej pięknego miasta Ząbki. Organizatorzy pokazali przybyłym ogrom zalet samochodów elektrycznych i hybrydowych. W zlocie uczestniczyły różne marki samochodów, które łączy myśl technologiczna i idea we wspólnym celu: propagowanie ekologicznych innowacji w codziennym życiu, do których przyczyniają się m.in. zmiany w motoryzacji. Podczas pikniku odbył się finał konkursu na budowę pasażerskiego pojazdu mobilnego zasilanego elektrycznie „Zbuduj Pasażerki Pojazd Mobilny”, którego pomysłodawcą i organizatorem był burmistrz miasta Ząbki Robert Perkowski.



Konkurencyjne pojazdy

Burmistrz opowiadając o konkursie podkreślił, że Ząbki starają się być zawsze prekursorem różnego rodzaju ciekawych rozwiązań i wydarzeń, dlatego

cieszy się że i tym razem to się udało. Konkurs co prawda był ogłoszony także rok wcześniej, jednak nie było zainteresowania. W tym roku organizator złągodził kryteria i dopuścił do konkursu także same koncepty a także pojazdy w fazie budowy. Do II etapu konkursu przystąpiło sześciu współzawodników, którzy zgodnie z regulaminem konkursu zaprezentowali projekty swoich pojazdów, a niektórzy - pojazdy, w tym kilka jeżdżących. Jury, pod przewodnictwem Artura Kopczyńskiego z Wydziału Maszyn Politechniki Warszawskiej, (Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Pojazdów Ekologicznych), po burzliwej naradzie wybrało 3 zwycięzców – I miejsce zajął projekt Studenckiego Koła Naukowego „Bez Oporu”, pod opieką dr Sebastiana Pecolta (koło tworzą studenci z Wydziału Technologii i Edukacji Politechniki Koszalińskiej), II miejsce zajął Paweł Marczewski, III miejsce – Koło Naukowe „Hybryda” z Politechniki Warszawskiej, którego prezesem jest Mateusz Popowski.



Zwycięzcy otrzymali kolejno nagrody 3200 zł, 2000 zł., i 1000 zł. Fundatorem nagród pieniężnych było MZO Wołomin. Pozostałe ekipy, tj. studenci Politechniki Śląskiej, Fundacji Greenpowerpolska.pl, oraz zespół Dawid Zygmunt i Rafał Berestka otrzymały wyróżnienia. Jeżdżące pojazdy, ku radości zebranych, odbyły przejazd pokazowy po torze rolkowym parku. Jury konkursu doceniło fakt iż nasi studenci zaprojektowali i zbudowali swój pojazd w całości z materiałów nie ograniczając się tak jak inni do zamontowania elektrycznego silnika na często gotowej ramie i ogólnie dostępnych podzespołach samochodowych. Włożyli w swoje dzieło nieporównywalnie więcej pracy i zaprezentowali a ich pojazd wykazał się znacznie lep-



szymi możliwościami technicznymi niż pozostałe.



Wywiadom nie było końca

### Szczegółowe informacje o pojeździe:

Koszaliński łazik elektryczny posiada z modyfikowane zawieszenie typu „rocker-boogie”. Jest ono stosowane przez NASA w robotach marsjańskich używanych w „Mars Exploration Rover (MER)”, czyli w misjach międzyplanetarnych realizowanych przez NASA. Zawieszenie to jest sześciokołowe z których każde koło jest niezależnie zasilane. Jest jeden punkt mocowania tego zawieszenia, dzięki temu, jeżeli pojazd najedzie przednim kołem na podwyższenie, to całe zawieszenie razem z korpusem pracuje. W korpusie umieszczony jest mechanizm różnicowy, który umożliwia stabilizację łazika, przy pokonywaniu nierówności. Innowacją tego typu zawieszenia, jest wprowadzenie możliwości regulacji prześwitu, poprzez umieszczenie dwóch siłowników w konstrukcji ramy. Po maksymalnym obniżeniu prześwitu, zawieszenie utwardza się, dzięki czemu łazik może pełnić rolę pojazdu pasażerskiego. Na górze korpusu umieszczony jest fotel wraz z kierownicą. Istnieje możliwość ręcznego sterowania łazikiem za pomocą kierownicy, jak i również sterowania zdalnego za pomocą kontrolera poprzez sieć WiFi. Pojazd jest jednoosobowy. W każdym kole jest silnik bezszczotkowy o mocy 350W, stanowiący napęd łazika. Źródłem zasilania są trzy akumulatory kwasowo-ołowiowe połączone w szereg dla uzyskania 36V. Sterowanie pracą łazika jest realizowane poprzez mikrokontroler ATMEGA oraz przy wykorzystaniu mikrokomputera Raspberry Pi 3 z systemem Linux.

Podstawowe dane techniczne:

- prędkość maksymalna – 30 km/h,
- czas pracy na akumulatorach – 40 min,
- dopuszczalne obciążenie konstrukcji – 150 kg,
- praca w trybie zdalnego sterowania i trybie manualnym,
- masa pojazdu z akumulatorami bez kierowcy – 130 kg,
- wymiary długość/szerokość/wysokość [cm]:
  - tryb zdalnie sterowany: 130/120/140
  - tryb manualny: 185/120/125

## Mamy nowe koło młodzieżowe SEP w Koszalińskim Elektroniku



W roku ubiegłym szkoła obchodziła swoje 50 lecie

„Koszaliński Elektronik” to popularna nazwa Zespołu Szkół nr 9 im. Romualda Traugutta. Zdominowany niegdyś profil elektryczny zmienił się na elektroniczny obecnie. Nie znaczy to oczywiście że nie ma profilu elektrycznego. W maju spotkałem się w szkole z Panią dyrektorką Joanną Rydzewską oraz trzema nauczycielami zawodu. Wystąpiłem z propozycją nawiązania współpracy, a w zasadzie jej odnowienia po wieloletniej przerwie. Zaprezentowałem możliwe płaszczyzny współpracy SEP z młodzieżą o profilu elektrycznym i elektronicznym. Reprezentanci szkoły z zadowoleniem przyjęli propozycję współpracy. Uzgodniliśmy zawarcie formalnego porozumienia z początkiem nowego roku szkolnego na oficjalnym spotkaniu Prezydium SEP z gronem pedagogicznym szkoły. Planowane jest kolejne wrześniowe spotkanie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koszalinie i prezentacja SEP dla szkoły. Na ostatnim spotkaniu podjęto decyzję o utworzeniu młodzieżowego koła SEP w szkole. Nie trzeba było długo czekać i w dwa tygodnie swój akces do koła zgłosiło 31 uczniów oraz nauczycieli zawodu.





Uczniowie otrzymali oficjalne powiadomienia o powstaniu koła i fakcie że są członkami SEP.



Połączono tą uroczystość ze zwiedzaniem nowopowstałej stacji 110/15 kV „Morska” o której mowa powyżej. Z szefem koła kol. Pawłem Pietkiewiczem uzgodniliśmy organizację spływu kajakowego dla kilkunastu członków nowopowstałego koła i to już 2 lipca br. Jesteśmy w trakcie rozmów nad wsparciem finansowym prac dyplomowych członkom koła które w przyszłości będą mogły być wykorzystane dla celów dydaktycznych w naszym muzeum energetyki. Liczę na dalszą owocną współpracę bo start jest naprawdę imponujący za co dziękuję koledze Pietkiewiczowi.

(Z.L)

### Złot motocyklistów elektryków



W dniach 10-11 maja odbył się drugi motocyklowy zlot elektryków członków SEP oraz grupy ENERGA. Organizatorem zlotu był nasz kolega **Waldemar Mieźaniec z koła nr 9**. wielki społecznik powszechnie znany w mieście Mielno oraz środowisku Energi. Pomagali mu dzielnie koledzy Marcin Stepków oraz Daniel Buś. Tak jak w roku ubiegłym, zlot odbył się w Mielnie na terenie Międzyszkolnego Uczniowskiego klubu Żeglarskiego BAŁTYK. Teren wspaniałe położony nad brzegiem jeziora Jamno, sąsiadujący z przystanią żeglarską oraz pomostem do którego przybija znany tramwaj wodny KOSZAŁEK który właśnie kilka dni temu wypłynął w pierwszy rejs tego sezonu.



Siłą rzeczy i w zlocie motocyklistów pojawił się akcent żeglarski. Wszyscy uczestnicy mieli możliwość zapoznania się ze jednostkami pływającymi należącymi do klubu, oraz przeptynięcia się po jeziorze Jamno statkiem turystycznym Mila prowadzonym przez znanego na pomorzu zachodnim kapitana Marka Rzemienieckiego. Godzinny rejs, przy pięknej pogodzie wprowadził wszystkich uczestników w znakomity nastrój.





Waldek Miezaniec wita wjeżdżającą grupę



Znakomita orkiestra

Pogoda tego dnia dopisała. Tak więc parada motocykli, oraz konkurencje sportowe odbywały się na zewnątrz. Wieczorna część zlotu odbywała się już pod dachem w hangarze klubu Bałtyk który normalnie służy do przechowywania jachtów. Klubu specjalnie przystosowano do wieczornej imprezy. Na wypożyczonej scenie spotkanie motocyklistów umilał fantastyczny zespół rockowy. Występ zaczął się od coverów popularnych światowych standardów muzyki rozrywkowej i to właśnie było wspaniałym początkiem zabawy. Niewątpliwą gwiazdą zespołu był wspaniały perkusista. To że zabawa, tańce trwały do rana jest rzeczą normalną w tak wspaniałym środowisku wielbicieli motocykli. Część z nich nocowała w pobliskich ośrodkach wczasowych jak też i na zapleczu klubu żeglarskiego.



Jedna z konkurencji, tzw. „czasówka”

Gościnnie w zlocie ( tak jak i w roku ubiegłym) udział wzięła silna reprezentacja klubu Voyager z Kołobrzegu. Największą sensacją było pojawienie się na swoim świeżym nabytku koleżanki Lucyny Węsierskiej dyrektor Rejonu Dystrybucji w Kołobrzegu. Był to jej drugi wyjazd nowym motocyklem. Poza uczestnikami lokalnym z terenu byłego województwa koszalińskiego pojawili się na zlocie reprezentanci Ostrołęki, Iławy oraz Bytowa. Najmłodszy uczestnik zlotu choć jeszcze tego nieświadomy to synek Grzegorza Smorowińskiego można powiedzieć ulubieńcem damskiej części uczestników zlotu.



Najmłodszy uczestnik zlotu Szymon Smorowiński z tatusem i

Z dobrymi nastrojami przy pięknej pogodzie wszyscy żegnali się z nadzieją, że impreza ta stanie się stałym punktem Mieleńskiej wiosny.



## Polak Polakowi bratem

Aż żal stąd wyjeżdżać ładną polszczyzną z pięknym kresowym akcentem powiedziała mi jedna z kolonistek z polskiej szkoły w miejscowości Pikieliszki na Litwie. Przyjechała tu do Sarbinowa razem z siostrą (pochodzi z wielodzietnej rodziny). Dla niej to były pierwsze w życiu kolonie spędzone poza domem. Nie mogła przyjechać w ubiegłym roku. Razem z kolegą Ignacym Chrzanowskim od paru lat bywamy w szkole z paczkami świątecznymi, więc dzieci już dobrze znamy. Cieszy nas to, że są tak otwarte w relacjach z nami oraz dziećmi ze szkoły podstawowej w Sarbinowie. W tym roku podobnie jak i w ubiegłym, dzieci mieszkają w ładnym ośrodku „Ranczo w dolinie”.



Miejsce zamieszkania dzieci w Sarbinowie

Całodniowe posiłki spożywano w sąsiednim ośrodku wczasowym „Jagoda”. Dzieci chwaliły bardzo nasze jedzenie, choć przyznały że chleb na Litwie im bardziej smakuje z czym trudno się nie zgodzić. Jak to u dzieci bywa, woda w Bałtyku jeszcze chłodna o tej porze, nie była przeszkodą w częstych kąpielach. Dni słonecznych także nie brakowało. Szczęśliwie nikt nie przemarzł. Biorąc odpowiedzialność za tzw. program pobytu dla dzieci, przygotowaliśmy im szereg atrakcji w tym zwiedzanie ogrodów w Dobrzycy wycieczkę do Gdańska oraz do parku wodnego w Koszalinie. Mile wspominają właśnie park wodny gdzie atrakcji dla dzieci nie brakuje. Zauważyły że nasz Koszalin jest czystym, zadbanym miastem i ma taką wspaniałą fontannę przed ratuszem w której można się kąpać.



Kolega Ignacy Chrzanowski wspaniały darczyńca i przewodnik- opiekun dzieci.

Wieloletnie relacje gości z bliźniaczą szkołą w Sarbinowie trwają od 9 lat.



Kolorowanki cieszyły się wielkim powodzeniem a dzieci były zdumione że są u nas dziesięciokrotnie tańsze niż na Litwie

Dzieci znają się z wcześniejszych pobytów. Także tym razem miały wspólny festyn sportowy jak też wspólne wycieczki. Co roku uczniowie i komitet rodzicielski szkoły z Sarbinowa szykuje Świąteczne paczki dla dzieci z Pikieliszek. Do tych darów dodajemy kolejne zestawy kompletowane przez grupę wolontariuszy ( trzy osoby z SEP) z zebranych datków lokalnych koczalińskich przedsiębiorstw i naszego stowarzyszenia które w akcji uczestniczy także od paru lat. Pożegnanie z dziećmi i opiekunami było niezwykle wzruszające. Wdzięczność za wsparcie dla szkoły trudno opisać. I pozostała nadzieja, że już za parę miesięcy Mikołaj z paczkami z Polski ponownie pojawi się u dzieci w Pikieliszkach.





Na ognisku pożegnalnym



Nam z kolei trudno sobie wyobrazić aby było inaczej. To tam, od nich uczymy się patriotyzmu (co wszyscy zgodnie stwierdzamy) spotykając się nie tylko z dziećmi, gronem pedagogicznym ale także seniorami polonii Litewskiej dla której także są paczki. Cytowane w tytule rozdziału hasło „Polak Polakowi bratem” to jedna z pięciu prawd Polaków. Ogłosił je w marcu 1938 r na Kongresie Polaków w Berlinie szef Związku Polaków w Niemczech dr Jan Kaczmarek. To zdanie jest wciąż aktualne, mądre, uniwersalne, ponadczasowe i bardzo potrzebne dzisiejszym pokoleniom Polaków w Polsce i poza jej granicami.

(Z.L.)

### „Moje Podlasie”- pierwsza wakacyjna praca konkursowa

Choć sezon urlopowy niedawno się rozpoczął mamy już pierwszą pracę, zgłoszenie do konkursu. Autor (B.K) pochodzący z podlasia odwiedza rodzinne stronu co rok. W trakcie ostatniej dwutygodniowej wizyty odwiedził wiele ciekawych miejscowości. W swym

reportażu fotograficznym skupił się na charakterystycznym dla ściany wschodniej sakralnym budownictwie drewnianym. Wspaniałe bardzo malownicze cerkwie można spotkać praktycznie w każdej większej wsi. W okolicach Sokółki istnieją dwie bardzo znane miejscowości Bohoniki i Kruszyniany z zamieszkującą je od lat mniejszością tatarską. W pobliskim miasteczku Sokółka znajduje się muzeum w którym ten temat jest dość wyraźnie eksponowany. Miejscowości wymienione leżą na szlaku tatarskim województwa podlaskiego.

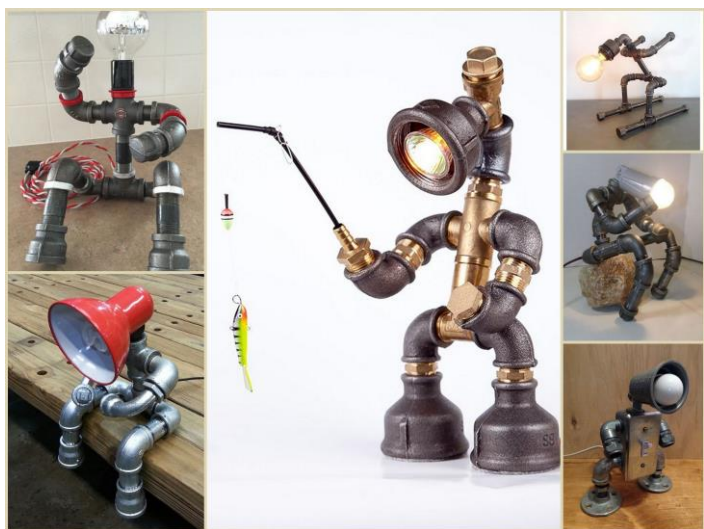




Ponawiamy zaproszenie do wakacyjnego konkursu ogłoszonego w poprzednim wydaniu SEPIKA na ciekawe fotograficzne wspomnienia z wakacyjnych wyjazdów wraz z krótkim opisem. Mile widziane będą zdjęcia ciekawych obiektów technicznych a w szczególności związanych z elektryką.

## Wakacyjny nastrój.

### 1. Ciekawe artystyczne oświetlenie



### 2. Sztuka w przyrodzie



## Zapowiedź jesiennego szkolenia.

Na spotkaniu jednego z kół padł wniosek o przeprowadzenie szkolenia na wydawałoby się banalny temat a mianowicie „Ochrona przeciwporażeniowa w sieciach elektroenergetycznych nn, SN i WN”. Zdecydowana większość naszych członków związana jest bowiem z eksploatacją tych linii. Sporo zagadnień z tego obszaru ma charakter dyskusyjny nie zawsze jednoznacznie zdefiniowany i interpretowany przez osoby z branży. Zamierzamy w związku z tym zorganizować ciekawe jak sądzę szkolenie z udziałem wybitnego znawcy zagadnienia jednego z wykładowców Wydziału Elektrycznego Politechniki Gdańskiej. Ponieważ zagadnienie jest dość obszerne podejmujemy próbę określenia zakresu szkolenia. Kolega Stanisław Cieślak zbiera Wasze pytania szczegółowe związane z zagadnieniem tak aby obszar szkolenia dostosować do naszych potrzeb.

**W tym miejscu zachęcam także do składania propozycji, ciekawych Waszym zdaniem tematów szkoleń, oraz deklarowania chęci pomocy w ich organizacji.**



## Z ostatniej chwili.

W dniu 22 czerwca w Warszawie siedzibie NOT odbył się XXXVII Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów SEP. Jest to szczególne i rzadko odbywające się spotkanie przedstawicieli wszystkich oddziałów stowarzyszenia. W zjeździe z grona naszych 4 delegatów udział wzięli koledzy Jacek Zawadzki i Zenon Lenkiewicz. Na zjeździe podjęto szereg uchwał wprowadzających zmiany w Statucie naszego stowarzyszenia. Ostateczna wersja zostanie przedstawiona w kolejnym wydaniu SE-PIKa. Podjęto także uchwałę w sprawie przygotowań do obchodów jubileuszu 100-lecia SEP który obchodzić będziemy w roku 2019. Będzie to wielkie wydarzenie w naszym stowarzyszeniu.



Prezes SEP, kolega Piotr Szymczak

Poniżej prezentujemy list prezesa SEP do uczestników zjazdu który uzasadnia też potrzebę jego zwołania jak i przebieg prac przygotowawczych oraz konsultacji.

### **Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy**

#### **– Członkowie honorowi, Delegaci,**

#### **Zaproszeni Goście!**

XXXVI Walny Zjazd Delegatów obradujący w Szczecinie w dniach 5–7 czerwca 2014 r. podjął m.in. uchwałę nr 2 zobowiązującą zarząd główny do powołania komisji statutowej w celu opracowania projektu zmian statutu naszego Stowarzyszenia. W dniu 25

września 2015 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 19 listopada 2015 poz. 1923). Ustawa zobligowała wszystkie stowarzyszenia do dostosowania statutów do nowego prawa. W konsekwencji powyższych faktów 16 grudnia 2015 roku ZG uchwałą nr 62 powołał Komisję Statutową i Zespół Ekspertów w celu przygotowania nowelizacji statutu SEP. Podczas przeszło półtorarocznych prac Komisji Statutowej członkowie: honorowi, zwyczajni, zarządu głównego i Komisji Statutowej zgłosili ponad 250 różnego rodzaju uwag i poprawek do obowiązującego statutu SEP. Propozycje zmian dotyczyły zarówno postulatów zgłaszanych podczas XXXVI WZD, jak również tych wynikających z konieczności zmian w związku z wprowadzeniem ustawy zmieniającej Prawo o stowarzyszeniach. Pracując nad nowelizacją statutu z jednej strony staraliśmy się zachować dotychczasowy dorobek, a z drugiej byliśmy zobowiązani zmierzyć się z nowymi wyzwaniami. Podczas przeglądu zapisów statutu rozpatrzono szereg proponowanych zmian o charakterze merytorycznym, legislacyjnym i redakcyjnym. Zmian uzasadnionych potrzebą dostosowania statutu do realizowanych przez Stowarzyszenie zadań w zmieniającym się otoczeniu. Prace nad nowelizacją statutu potwierdziły demokratyczny charakter działalności SEP. Kolejne trzy projekty statutu były bardzo szeroko konsultowane w Stowarzyszeniu, dając okazję do wypowiedzenia się wszystkim członkom zrzeszonym w jednostkach centralnych, oddziałach i kołach. Wyrażam przekonanie, że zarząd główny wywiązał się z nałożonego przez XXXVI WZD obowiązku i kieruje dobry projekt statutu pod obrady Szanownych Koleżanek i Szanownych Kolegów. Głęboko wierzę, że decyzje Zjazdu i nowy statut przyczynią się do doskonalenia dotychczasowego modelu działania naszej organizacji oraz rozszerzenia kierunków i form aktywności. Serdecznie dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy zaangażowali się w nowelizację tego najważniejszego dla Stowarzyszenia dokumentu, tym którzy zgłosili wnioski i propozycje rozwiązań. W szczególności dziękuję członkom Komisji Statutowej, której przewodniczy Kolega Marek Grzywacz i Zespołowi Ekspertów, któremu przewodniczy Kolega Zbigniew Lubczyński.

XXXVII NWZD zwołaliśmy w czerwcu, kiedy mija dokładnie 98 lat od Zjazdu Założycielskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Podejmijmy decyzje, które stworzą właściwe, odpowiadające wymogom czasu nowe ramy do dalszego rozwoju Stowarzyszenia. Życząc owocnych obrad przekazuję koleżeńskie pozdrowienia!